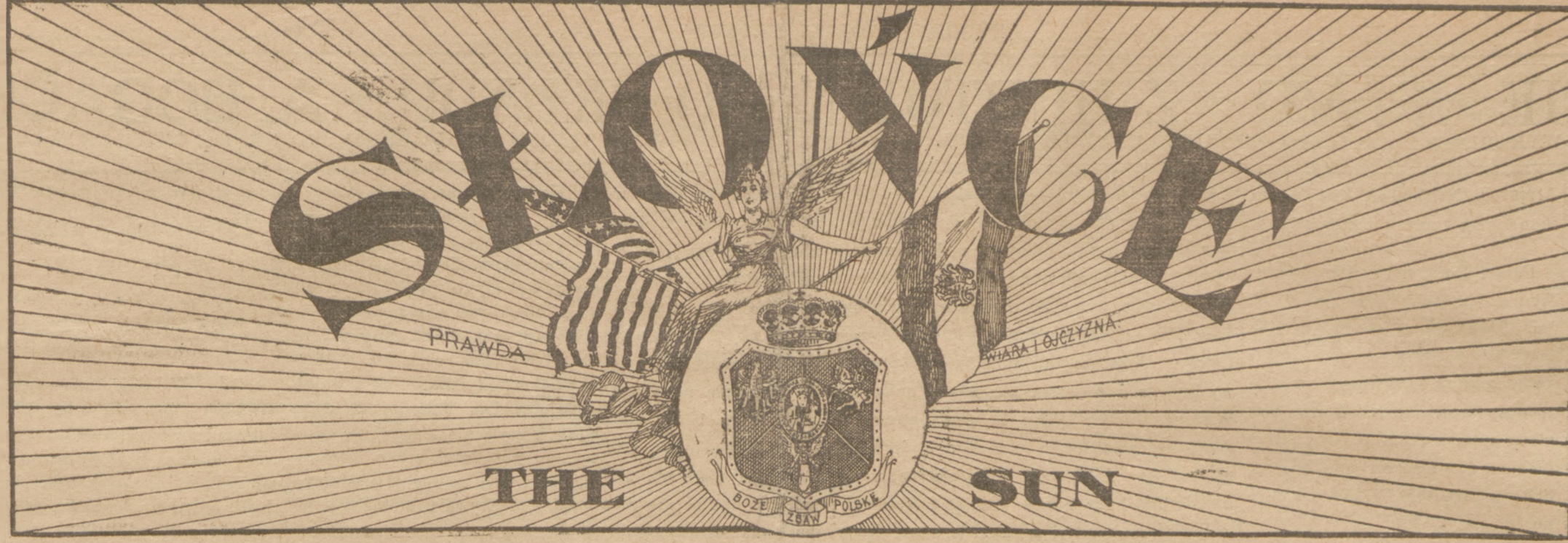


THE POLISH WEEKLY
...SŁOŃCE...
The Official Organ of the
POLISH UNION OF AMERICA
A POLITICAL NEWSPAPER.
Has larger circulation throughout the United States than all the other Polish Newspapers combined, and is an invaluable advertising medium.
PUBLISHED EVERY THURSDAY.
Subscription per annum \$1.00.
ADVERTISING RATES:
SPACE WEEK NO. 8 MO. 6 MO. 1 YEAR.
1 inch \$1.00 \$2.00 \$3.00 \$4.00
2 inch \$1.50 \$3.00 \$4.50 \$6.00
3 inch \$2.00 \$4.00 \$6.00 \$8.00
4 inch \$2.50 \$5.00 \$7.50 \$10.00
5 inch \$3.00 \$6.00 \$9.00 \$12.00
6 inch \$3.50 \$7.00 \$10.50 \$14.00
7 inch \$4.00 \$8.00 \$12.00 \$16.00
8 inch \$4.50 \$9.00 \$13.50 \$18.00
9 inch \$5.00 \$10.00 \$15.00 \$20.00
10 inch \$5.50 \$11.00 \$16.50 \$22.00
11 inch \$6.00 \$12.00 \$18.00 \$24.00
12 inch \$6.50 \$13.00 \$19.50 \$26.00
Business at Special Notice 10c per line.
All communications to be addressed to:
GEORGE MIRSKI,
PUBLISHER & CHIEF EDITOR.
806 Iglehart St. St. Paul, Minn.



TYGODNIK POLSKI
...SŁOŃCE...
Urzędowy Organ
UNII POLSKIEJ W AMERYCE.
PISMO POLITYCZNE
PRENUMERATA WYNOŚI:
W Stanach Zjedn. i Kanadzie rocznie \$1.00
półrocznie \$0.50
W Europie rocznie \$1.00
półrocznie \$0.50
Prenumerata musi być opłacona z góry.
Listy o pieniędźmi i przekazy pieniędżne za prenumeratę i ogłoszenia (Money Orders), oraz wszelkie korespondencje, uprasza się nadsyłać do Redakcji.
...SŁOŃCA...
JERZY MIRSKI,
806 Iglehart St. St. Paul, Minn.

ORGAN URZĘDOWY UNII POLSKIEJ W AMERYCE.

Entered at the Post Office at St. Paul, Minn. and admitted for transmission through the Mails at second-class Rates.

No. 35.

St. Paul, Minn., Czwartek dnia 31-go Sierpnia, 1899 roku.

Rok IV.

POSTĘP!

Biją gromy biją w ten nasz kraj
[koochany,
Coraz bardziej ciężą niewoli kaj-
[dany,
A znikąd pociechy — ni gwiazdki
[nadziei —
Kto zbawi nasz naród — w tej sta-
[szej zawiei?

Pełno w koło wrogów — Niemców
[i Moskali,
Niezbadała przyszłość odkrywa się
[w dali,
Postępowa fala będąca odumetem,
Pochłania nasz naród i gubi ze
[szczętem.

Do postępu woła — młodzi szereg
[długi,
Lecz od niego biją ciemne jakież
[smugi,
A zamiast oświaty, jedności i zgo-
[dy,
Zawład i ciemnota — wciąż idą w
[zawody.

Zginął Ojczyzna — piękna, uko-
[ohana,
A z tobą zginęła — jedność po-
[dana,
Fałszywe sztandary stawia wyżej
[Boga,
Pośród naszych braci znajdziesz
[tylko wroga.

Zginęła Troja — zginęli Rzymia-
[nie,
Za ich własne winy Bóg zesłał ska-
[ranie,
I Polska zginęła dla braku jedno-
[ci, —
I z grobu nie wstanie — bez brat-
[niej miłości.

Postępem dziś zowią — kiedy szy-
[dzą z wiary,
Gdy depczą tradycje i obrządek
[stary,
Ich postęp nie znosi prawa ni wę-
[dzidla,
Lecz płynie po piasku i goni strą-
[szydła.

Ten postęp rakowy — dobry dla
[kretynów
Moralnych bankrutów — niby li-
[bertynów,
Dla ludu Polskiego — trzeba wi-
[ary, serca,
Tego mieć nie może — żaden prze-
[niewierca.

Sierpień 1899. JERZY MIRSKI.

OBLUDNICY.

„Błada wam nauca! w Piśmie
Zarysowałem obłudni! ze zamyka-
cie królestwo niebieskie przed lud-
mi, albowiem tam nam nie wcho-
dziło, ani tym, którzyby walczyć
chcieli, wchodzić nie dopuszczali-
cie.” — (Św. Mateusz roz. 23).

Obłudny człowiek jest jako
zmija, pozornie łagodny i
gładki, a jednak kryje w so-
bie jad, który zabija. Oblu-
da jest wadą okrutną, albow-
niem pozorną serdecznością
potrafi opanować umysły łato-
wowie i wkradzie się do ser-
ca, aby później w miejsce mi-
łości i szczęścia, zasiać niena-
wistość i śmierć. Obludny czło-
wiek mówi słodkimi słowka-
mi, pełnymi czaru i życzliwo-
ści, a jednak ra dnie owej o-
bludnej czary z której czerpią

latowierni słuchacze, jest
trucizna, która przynosi znisz-
czenie, ruinę!...

Nasza nieszczęśliwa Ojczy-
zna sto kilka lat już jęczy w
niewoli — bez nadziei wyzwo-
lenia, bez nadziei poprawy
okrutnego losu, a jednak syn-
owie tej biednej Polski nie
nie czynią, dla jej odkupienia,
dla skruszenia kajdan, dla
zwalczenia plemiennych wro-
gów i tyranów.

Jest nas dwadzieścia kilka
milionów samych Polaków —
synów tej biednej Ojczyzny.
W niewoli, wprawdzie po-
części zaprzagniętych w ok-
rutne jarzmo, po części roz-
proszonych po całym świecie.
Ale gdybyśmy czuli tę mękę,
przez jakie jeszcze teraz nasi
bracia przechodzą muszą,
gdybyśmy pojmowali nasze
obowiązki względem matki
Ojczyzny, gdybyśmy tylko
chcieli — to Ojczyzna nasza
dawno byłaby już wolną!...

Śmiało to twierdzenie, „gdy-
byśmy chcieli”, a jednakże
najzupełniej prawdziwe.
Niejeden powie, jakto, czyż
nie pracuję dla odbudowania
Ojczyzny? jestem w Związku
Narodowym, noszę odznakę
narodową, daję pieniądze na
skarby Narodowy, biorę udział
w obchodach narodowych,
czasem wygłaszam na nich
mowy narodowe i czegoż
więcej odemnie wymagać,
czyż nie dosyć pracuję dla
Ojczyzny?

Ale taka praca jest niczem!
Nikt nie powinien liczyć tego,
co składa na ołtarzu Ojczyzny,
lecz pracować wedle sił i
swej możliwości i nie szukać
w tem żadnej dla siebie zasługi
i chwały.

Jednakże dzieje się u nas
inaczej. Jest wielu wśród na-
szego narodu obłudników,
którzy okryci w szaty naro-
dowe, chlubią się ze swych
czynów i głoszą fałszywe nau-
ki, aby iść drogą jakiegoś cu-
dackiego postępu, aby zapom-
nieć o Panu Bogu, aby wy-
rzec się Namiestnika Chrystu-
sowego i jego Biskupów i
pójść po drodze nowej, utar-
tej, wygodnej, po której za-
czynają stapać nowi fałszywi
prorocy „kozły i barany”.

Potargać węży święte, któ-
re nas łączyły od lat tysięcy z
Rzymsko-Katolickim kościo-
łem, które nasze imię okryły
sławą na świat cały, które po-
dzien dzisiejszy są naszą chlu-
bą i zaszczycem w nieśmier-
telnej historii — czyż nie jest
to obłuda? czyż nie jest to na-
wet zbrodnia?

Zniszczywszy owe święte
węże, cóż w zamian dajecie
— narodowi obłudnicy?

Dajecie przyszłość bez przy-
szłości, dajecie ciało bez du-
szy, dajecie życie wraz ze
śmiercią!...

Zamiast zachęcać wszystkich
lud do wspólnej pracy, do mi-
łości bratniej, sarkacie się
własnych braci, dzielcie się
na obozy, budujecie mur
chiński pomiędzy sobą, a na-
mi, którzy wierzymy, że tylko
przez wiarę, że tylko przez
Boga może być zbawiona na-
sza Ojczyzna. Czyż więc wa-
sza praca nie jest obłudną?

Niemcy i Moskale odda-
na zrozumieli, że Rzymsko-
Katolicki kościół jest opoką,
o którą złamie się ich potęgą,
gdyż kościół ten pochodzi od
Boga, a ich potęga jest ludzka,
a więc śmiertelna. Dla tego
też Niemcy i Moskale bezu-
stannie pracują, aby wyko-
rzenni z naszego ludu tę wi-
arę, o którą ich się potęga roz-
bija. A gdyby się ich praca
udała, gdyby nasz naród wy-
rzekł się Namiestnika Chrystu-
sowego, gdyby odstąpił od
Rzymu, wówczas Niemcy i
Moskale w jednej chwili by-
ten naród przechrzcili na
swoją wiarę, a niktby im tego
nie broniał, boć wśród nas
niebyłoby Ojca Ś-go, który
nas ustawicznie zastrzelał i ra-
tował od tej zagłady.

A czy obecnie owe Kozły
i Hoduraki, tworząc niezależ-
ne od Rzymu narodowe ko-
ścioły, nie pracują dla Niem-
ców i Moskali? Jakim prawem
ich praca nikczemna może na-
zywać się narodową! To już
szczyt obłudy!...

Dopóki narodowi obłudni-
cy mając w swem sercu jad
trujący i moralną zgniliznę
będą pracować dla jakichś
nowych narodowych mrzo-
nek, odartych z wiary i tra-
dycji, wówczas ich praca bę-
dzie pożyteczną tylko dla
Niemców i Moskali, a nie dla
naszej ukochanej Matki Oj-
czyzny.

„Wiara i miłością wypłynę
statek pielgrzymki polski, a
bez wiary i miłości ludy wo-
jenne i potężne zabłądzą i roz-
biją się”. (Ka. Piel. Pol.)

UWAGI.

Niemcy okropnie agitują
przeciwko obecnej adminis-
tracji Stan. Zjedn., a chodzi im
nie tyle o dobro tego kraju,
z którego chleb jedzą, jak o
dobro ich Faterlandu, gdyż
Niemcom bardzo się niepodo-
ba, aby przyszło do aliansu
pomiędzy Stanami Zjednoczo-
nymi i Anglią — i starają się
wszelkimi sposobami temu
aliansowi zapobiedz.

Niemcom może się ten a-
lians bardzo niepodobać, gdyż

Stany Zjednoczone połączone
z Anglią będą królować na
morzu i handel całego świata
będzie spoczywać w ich ręku,
a skutkiem tego Niemcy ze
swymi zamiarami na Chiny i
handel ze Wschodem prze-
padną.

Moskale na ten alians rów-
nież się wściekają, albowiem
Anglia, połączona ze Stanami
Zjednoczonymi, stanie się o-
wiele potężniejszą i stawi
nieprzebyte zapory Matuszce
Rassji w humanitarnej jej
drodze do Indji Wschodnich!
Nie dla psa kiełbasa?

Ale dla czego Polacy chcą
się łączyć z Niemcami dla pro-
testowania przeciwko alianso-
wi i przeciwko obecnej admi-
nistracji, tego niepojmujemy.
Jest to dowód, że albo Polacy
znają się tak na obecnej poli-
tyce Stanów Zjednoczonych,
jak wilk na muzyce, albo też
mają zakorzeniony nałóg
„małpowania” wszystkiego,
bez względu na to czy to jest
dla nich szkodliwe.

„Wolne Polskie Słowo”
wychodzące w Paryżu, pismo
bardzo pięknie redagowane i
odznaczające się prawdziwą
inteligencją, podzieli w zu-
pełności nasze poglądy na tę
sprawę i tak się wyraża w No.
286: „Niemcy w Ameryce
Póln. zamieszkali, rozpoczęli
tamże agitację na wielką ska-
łę przeciwko przyjaźni i przy-
mierzu pomiędzy Anglią, a
Stanami Zjedn. Jeżeli Niemcy
to robią w interesie swego
Vaterlandu, niema im się
czego dziwić, ale że niektó-
rzy Polacy w Chicago i w
paru innych miejscowościach
występują przeciw temu przy-
mierzu i przez to popierają
Niemców, temu się bardzo
dziwimy, gdyż przez swoje
nietaktowne postępowanie
wystawiają się tylko na
śmiech i szyderstwo Amery-
kanów.”

Kwestya połączenia wszyst-
kich Polaków przynajmniej w
kwestyach religijnych i poli-
tycznych bez względu na prze-
konania i obozy, powinna być
ciągle na uwadze, zwłaszcza
przed nadchodzącą porą Sej-
mową.

„Każdy Polak, bez wzglę-
du na wyznanie religijne po-
winien być przyjętym do
Związku Narodowego Pol-
skiego”, tak radzi Reforma,
Gaz. Pittsburgska i inne he-
retyckie szpargały. Musimy
przypaść, że w tym punkcie

mają zupełną słusność. Jeże-
li bowiem organ Związku N.
P. popiera bezwyznaniową i
antikatolicką agitację, to zna-
czy, że ogół Związkowców
tak myśli, inaczej by protes-
towali, przeto będąc konse-
wentnym, trzeba zdeklarować
się, że Związek Narodowy
jest „bezwyznaniowym” i jak
sam powiada, że „wszelkie
kwestyje i spory religijne nie
go nie obchodzą”, a jednak
każdego prawego Polaka i
katolika, wszelkie spory reli-
gijne, szkodzące wierze na-
szych ojców, zawsze obcho-
dziły i będą nas obchodzić.
Wreszcie Związek już dzisiaj
faktycznie nie zwraca uwagi
na wyznanie, lecz przyjmuje
do swego grona żydów, ma-
hometanów, kalwinów, husy-
tów, a nawet zdrajców apo-
statów, odstępców od praw-
owitej wiary, — t. zw. niezale-
żnych.

Do czego prowadzi ów po-
stęp fałszywy i niedowiarstwo,
dowodzą obecna anarchia we
Francji, burzą kościoły, znie-
ważają najświętsze pamiątki,
gdyż nie wierzą w Boga i nie
mają prawdziwej miłości dla
swego kraju.

Związkowcy widząc, co się
dzieje we Francji, również
powinni pamiętać na Sejmie
dokąd ich może zaprowadzić
lekceważenie wiary i sług bo-
żych, ów postęp fałszywy pa-
tryotyczno-narodowo-humbu-
gierski.

W jednej ze swoich sław-
nych mów wypowiedzianych
niedawno w Des Moines,
Iowa, p. Bryan tak się odez-
wał: „Jeżeli nie zostałem wy-
brany na prezydenta w r.
1896, to mogę zawdzięczać
tylko ciemnym masom naro-
du, składającego się z emi-
grantów cudzoziemców, jak
Włochów, Szwedów, Niem-
ców i Polaków. Prawdziwi
inteligentni Amerykanie glo-
sowali za mną i miałem ich
większość. Ale ciemny na-
ród nie rozumie demokratycz-
nych zasad i dla tego gło-
wał przeciwko mnie”. Naj-
sämper, jest nieprawdą, jak-
by inteligencja głosowała za
Bryanem, gdyż o ile wiemy
wszyscy inteligentni Amery-
kanie byli przeciwko niemu, a
właśnie jak ich nazywa ciemni
Polacy byli za nim. Dobrze
o tem wiedzieć, jak przyjaźnie
jest obecnie usposobiony p.
Bryan dla cudzoziemców, a
zwłaszcza dla Polaków, mogą
przeto liczyć na jego przy-
chyłność, gdyby był wyelek-
towany.

Co do Pana W. Kruski z
Ripon, to sądząc z jego ostat-
niej napaści, oraz wyjawienia
tajemnic z prywatnej kores-
pondencji, tyle tylko odpo-
wiemy, że czyn taki dowodzi
podłości. Nie uczyniwszy ni-
gdy nic dobrego, starać się
komuś osobiście szkodzić, to
może tylko niegodziwa krea-
tura z Kuryera. A skutkiem
tego już nie podejrzujemy,
ale jesteśmy przekonania, że
W. K. z Ripon jest kandyda-
tem na niezależnego popa.
Mogliśmy się „dawniej” sta-
rać o Redakcję Kuryera i to
nam ujmy przynieść nie może,
ale teraz owa redakcja może
być tylko odpowiednią dla
takich redaktorów od Refor-
my, lub od idiotycznego
„Echa”.

Siedzi Kozioł w kozich preruch
Mętną wodę pije,
Mały kruczek z Rępniej Woli
Doń wyciąga szyję —
Wkrótce wody nie zostanie,
Tylko same męty,
Kruczek cały się zaszarga
Choć ma osłe pięty.

SPRAWY UNIJNE.

BUFFALO, N. Y. 25 Sierpnia '99.
Niniejszem zawiadamiam człon-
ków tow. św. Franciszka No. 9 U.
Pol. w Am., iż miesięczne posie-
dzenie odbędzie się we czwartek
dnia 7go Września b. r. o godz.
wpół do 8ej wieczorem w hali
zwykłych posiedzeń. Wszyscy człon-
kowie powinni się stawić na to po-
siedzenie.

Z bratnim pozdrowieniem,
Jp. Szujski, sekr.

BUFFALO, N. Y. 25 Sierpnia '99
Zawiadamiam członków tow. św.
Michała Archaniola No. 15 Unii,
iż posiedzenie odbędzie się we wtorek
dnia 12 Września o godz. 8-ej
wieczorem, w hali zwykłych posie-
dzeń. Oraz zawiadamiam Braci
Unii, iż s. p. Jan Ostrowski
zmarł dnia 18 Sierpnia pozostawia-
jąc żonę i czworo dzieci.

Z bratnim pozdrowieniem,
R. Lewicki, sekr.

BUFFALO, N. Y. 24. Sierpnia '99
Zawiadamiam członków tow. Sy-
nowie Królowej Pol. No. 4 U. P.
w Am., iż następne posiedzenie od-
będzie się we wtorek dnia 5 Wrze-
śnia, o godz. 8-ej wieczorem. Przy-
pominać także, iż to posiedzenie
jest kwartalne i obecność każdego
członka na temże jest konieczną pod
karą 25ct. Na tem posiedzeniu od-
czytanem zostanie sprawozdanie z
trzeciego kwartału z dochodu i roz-
chodu towarzystwa.

Z winnym szacunkiem,
J. K. Męchryński, sekr.

BUFFALO, N. Y. 24 Sierpnia '99
Zawiadamiam członków tow. św.
Piotra Ap. i Męcz. No. 65 U. P.
w Am., iż posiedzenie kwartalne
odbędzie się dnia 3go Września o
godz. 7:30 wiecz. w hali zwykłych
posiedzeń. Obecność każdego czło-
nka na tem posiedzeniu jest koniecz-
ną, ponieważ zostanie odczytane

kwartalne sprawozdanie z do-
chodu towarzystwa.

Z bratnim pozdrowieniem,
M. Wróblewski, sekr.

SPRINGVILLE, N. Y. 20 Sierp.
Zawiadamia się członków tow.
S. Jezus No. 34, iż przyszłe posie-
dzenie odbędzie się dla ważnej spra-
wy w dniu 9. Września, na które
zaprasza się wszystkich członków.
Ignacy Kempicki, (w zast. sekr.)

JERSEY CITY, N. J. 22 Sierpnia
Niniejszem zawiadamiam Tow.
Br. pomocy Ad. Mickiewicza pod
opieką św. Józefa No. 80 U. P. w
A., iż posiedzenie miesięczne od-
będzie się w sobotę dnia 9 Wrze-
śnia o godz. 7:30 wiecz. w hali zwy-
kłych posiedzeń, obecność każdego
członka na tem posiedzeniu jest ko-
nieczną. Ci, którzy nie byli obecni
na zeszłym nadzwyczajnym posie-
dzeniu, które było zwołane przez
postal karty z wymienioną karą,
aby raczyli przybyć i uiścić się ze
swych kar, lub też uniewinnić się
ze swej nieobecności. Ci, którzy
mają zamiar wstąpić do naszego
towarzystwa, niechaj się z tem spie-
szą, gdyż wstępne do Nowego Ko-
ku zostanie podwojone.

Z bratnim pozdrowieniem,
A. Maciejewski, sekr.

SOLDIER, PA. Jeff. Co. 25 Sierp
Niniejszem zawiadamiam człon-
ków tow. św. Jana Chrzciciela No.
78 U. P. w A., iż kwartalne posie-
dzenie odbędzie się w niedzielę d.
3go Września o godz. 3 po poł., na
które każdy członek obowiązany
jest stawić się pod karą 25c. Kto
mą chęć wstąpić do tegoż towarzy-
stwa, niechaj przybędzie na to po-
siedzenie, a zostanie mile przyję-
ty. Posiedzenia tegoż towarzy-
stwa odbywają się u Józefa Tokars
na Wierszku No. 69.

Z bratnim pozdrowieniem,
Jan Meszkes, sekr.

Im jest wolno.
Ktoś przechodzący w tych dniach
przez ulicę Broadway w pewnym
wielkim mieście, spostrzegł sporo
ludzi przyglądających się ciekawie
dwóm chłopcom, którzy się okrut-
nie za tby darli.

— Ależ panie! rzekł ktoś do jed-
nego z poważniejszych widzów,
jakże możecie pozwalać na to, aby
się ci chłopcy tak bili?

— A niech tam! odrzekł widz —
im wolno.

— Dla czego?

— Bo to są rodzeni bracia.

PRZEMOŁAŁ
Wszystkie choroby
REUMATYZM.
NEURALGIE i podobne choroby,
wyrabiany na podstawie najlepszych
NIEMIECKICH
PRAW KONTROLA
Zawodny Dr. RICHTER
„KOTWICZNY”
PAIN EXPELLER.
KLIK NA NIE LEPSZEGO! Prawdziwy ty-
tuł „KOTWICZNY” za uspokojenie
P. Ad. Richter & Co. 215 Pearl St., New
31 MEDALI ZŁOTYCH i INNYCH
13 1111 Własne fabryki se-
25ct i Mo. Uznają go i polecają
najlewniejsi lekarze, wia-
dciiele aptek i aptecz-
nych, duchowni i
lani.
P. A. Richter & Co. 215
DRA RICHTER
KOTWICZNY STOMAKAL na prze-
ciwko wszelkim chorobom

PIJ CIE • PIWO • Z HURTOWNEGO SKŁADU • A. BOGACKIEGO •

PIWO WYBOROWE WYRABIANE Z CZYSTEGO CZESKIEGO CHMIELU I SŁODU.

SKŁAD PIWA & SALOON ZNAJDUJE SIĘ POD NR. 1027 SMITH—RÓG LOVEJOY—BUFFALO, N. Y.

ZARZĄD AMERYCZNY W UNIERCYCE.

M. TUNDROWSKI, Prezydent—249 Lovejoy st.
Buffalo, N. Y.
W. KOTCZYŃSKI, Wice-prezydent — Hudson,
Luzerne Co., Pa.
J. P. MAJER, Kapelan—241 Charles st., Saint
Paul, Minn.
A. ELACZER, Wice-Kapelan — Stanislaus and
Kother ave., Buffalo, N. Y.

Rząd Administracyjny:
A. KRUCZEWSKI, Przewodniczący—620 Elfreth
st., St. Paul, Minn.
J. ZACORSKI, Sekretarz Generalny—257 Lafond
st., St. Paul, Minn.
A. OKONIEWSKI, Wice-sekretarz.
C. ZEP JAROSZ, Kasyer.

Opiekunowie Kasy:
Stanisław Kowalski,
W. Konieczny, B. Niezalewski.

Kasę członków należącą do Unii Polaków w
Ameryce, opłaca miesięcznie wraz z kapitałem
stałym i obrotowym:
(dla 10 lat) — 750
(dla 20 lat) — 1500
(dla 30 lat) — 2250
(dla 40 lat) — 3000
(dla 50 lat) — 3750
W tem wliczone są opłaty za organ Unii—wielko-
ściom członków i ich opłat.

Upoważnionymi Agentami i Kolekto- rami "Słońca" są Panowie:

W MINNEAPOLIS, ST. PAUL, oraz w całym
stanie Minnesota jest AUG. ZIMMERMAN
& CO., mający swój office po 408 Nicollet ave.
Rivers Building, Minneapolis, Minn.

W MINNEAPOLIS Minn. — B. Niezalewski i
Ignacy Idalski.

Na Minneapolis, Wisconsin i Minnesota
p. Roman Alexander.

Na St. Paul i okolice — S. Bartoszewicz.

W Independence, Arcadia, Dodge i całym stanie
Wisconsin — P. C. Skroch, w Independence,
Wisconsin.

Na całą North Dakota i Sermont, Minn. — Hibern
i Edgeley, N. Dakota.

Na całą Pensylwanię i New Jersey — W. Kop-
czyński z Hudson, Pa., Luzerne Co. i Frank
Aldred z Old Forge, Lackawanna Co.

W Little Falls, Minn., na całą Minnesota, oraz
Dakotę — p. Wincenty Janiszewski.

Na cały stan Minnesota North i South Dakota
p. Franciszek Ronkowski.

W North Prairy, Minn. — Jan Klingner.

W Brownsville, Minn. — Benjamin Borczest.

Na cały stan Wisconsin, Nebraska, North i South
Dakota i California — W. Bartkowiak.

Wszystkie tych panów pokwitowania i odbio-
rów należy przesyłać do: UGŁOSZENIE BĘDĄ
PŁATNE NASZĄ JAKO LEGALNE ZASKEPTOWANE.

All our Agents are authorized to collect all
the dues and subscription for our paper and all re-
ceipts will be acknowledged by us. — GOSIUS
BROOKS, Publisher and Proprietor.

TELEGRAMY.

Villafranca. Amerykański krążo-
wnik „Olimpia” przybył do tutej-
szego portu. Wymieniano wyetra-
ty powitalne. Admirał Dewey za-
mierza zabawić tutaj przez tydzień
czasu. Odwiedził go Henry
Vignaud amerykański konsul z
Paryża i wicekonsul z Niceji.

Paryż. Wczoraj zrana przedsię-
wziął oddział żandarmerii atak na
dom w którym przebywa Guerin.
Atak nie powiódł się. W przewidy-
wanym nowym napadu, kazał
Guerin wszystkie schody i sienie
zalać naftą i oświadczył, że podpali
dom natychmiast, skoro pierwsze
drzwi zostaną wyłamane.

Londyn. W całym kraju panuje
oburzenie na prezydenta Kruegera,
który odrzucił wniosek Chamberlaina,
żądający wyznaczenia komisji
mieszanej, która by załatwiła kwe-
stye sporne. Odrzucenie tego wniosku
równa się wypowiedzeniu
wojny. Z Kapstadt donoszą, że
wojna może wybuchnąć lada chwili,
ponieważ na granicy Transwaalu
nagromadziło się wielu awantur-
ników.

Moskwa. Dłuma azyatycka po-
jawiała się także w Rosyi. Pod
Astrachaniem uległo zarazie w je-
dnej wsi 21 osób. Wysłano wojska
dla oddzielenia zarazonego obwodu
od reszty kraju.

Thomas B. Reed, poseł na kon-
gres z okręgu Maine, posłał na rege-
 gubernatora stanu swą rezygnacyę.

Na ofiary buragano w Porto
Rico zebrano w przeciągu 10 dnia

\$19,520, Na fundusz Dewy'a ze-
brano przez 3 miesiące \$19,220.

Paryż. Przed wszystkimi kościo-
łami stoi na straży gwardya narodo-
wa. Regularna piechota i kawa-
lerya jest skonsygnowana w kosza-
rach i gotowa do zbrojnego wysta-
pienia. Kościół św. Józefa jest
otoczony kordonem policyi, która
nikomu nie pozwala zbliżyć się.
Szkody zrządzone w kościele wy-
noszą 8000 franków.

Za udział w profanacyi kościoła
aresztowano głównie wyrostków w
wieku 15 do 50 lat. Na ulicy
Chabrol stoją 2 pułki piechoty z
karabinami, najczystymi bagnietami.

Sebastyanowi Faure i crterem
jego towarzyszem wytoczono proces
o brańie udziału w buncie, gwałtach
i morderczych zamachach. Inne
osoby oskarżono o rabunek dokona-
ny w świętym miejscu.

Praga. W sąsiednim mieście
Gralice przyszedł do walki między
Czechami a Niemcami. Na oddział
żandarmerii, pilnujących gmachu
miejaskiego, rzucano ze sąsiedniego
domu kamieniami. W nocy strze-
lano do nich, a ci wreszcie wpadli
do domu z pałaszami w ręku i
rozpędzili następnie tłum ludzi,
zabiwszy czterech i raniwszy kilku-
nastu. Do Gralic wysłał wojsko
i nowy oddział żandarmerii.

Plattsburgh, N. Y. Prezydent
McKinley wraz z swoim otocze-
niem udał się w Piątek do Pitts-
burga, gdzie odbyła się uroczy-
stość na cześć 10 pułku pennsyl-
wańskiego, powracającego z Filipin.
Następnie odwiedzi McKinley
starego przyjaciela J. M. Taylora
w East Liverpool, poczem uda się
do Canton, aby obejrzeć swój
dawny dom, odkupiony przed nie-
dawnym czasem. W dniu 2 Wrze-
śnia wraca prezydent do Washing-
tonu.

Na jednej z rzek na Filipinach
przewrócił się prom i 9 Ameryka-
nów utraciło życie.

W Reklinie, w Poznańskim,
zburzył pożar połowę zabudowań.
W płomieniach zginęło kilkoro
dzieci.

Dotychczas w Chicago zebrano
\$1,156.25 na wsparcie mieszkańców
na Porto Rico, dotkniętych klęską
orkanu. Cyrus Mc Cormick wczoraj
na cel ten przysłał czek na \$250.

Paryż. Na wezwanie gaaet „Le
Peuple” i „La Petite Republique”
zebrał się na „Placu Rzeczypospo-
litej” tłum anarchistów, do których
przemawiali agitatorzy Faure i Fa-
berot. Gdy policja wmgęzała się
między tłum i zaczęła go rozpe-
dzać zaczęto do policjantów strze-
lać i kłuć ich nożami. Lud zaczął
podążać do „Placu Narodu”, gdzie
znowu spotkał się z policją, która
aresztowała głównych przywódców
Gromady rozgorączkowanego mo-
tłochu cofnęły się w kierunku
„Placu Rzeczypospolitej” i wybi-
jały po drodze szyby w oknach ko-
ściołów. Na dany rozkaz zboczono
następnie udano się na „Przedmie-
ście Temple”, gdzie znajduje się
kościół św. Józefa. Tu sformował
się motłoch w zbitą, uzbrojoną
masę. W rękach anarchistów zna-
lazły się długie noże i topory.
Rozwalono drzwi od kościoła i
wtargnięto do wnętrza.

Scen, które się tu działy, trudno
opisać. Rabowano, niszczone i do-
puszczano się świętokradztwa.
Rzucano na ziemię monstranony i
kielichy, deptano nogami komuni-
kanty zadzierano z ścian obrazy,
połamano statuetki Zbawiciela, rzucano

w krzyż pociskami różnego rodzaju.
Śpiewając sprone pieśni, wyniesio-
ni z kościoła ławki, ułożono z nich
na ulicy stos i podpalono go. W
płonący stos wrzucono następnie
krucyfiks i figurę Najświętszej
Panny. Wówczas dopiero zjawiła
się policja i gwardya narodowa,
która po zaciętym oporze ze strony
motłochu, aresztowała hersztów i
przywódców, a także porządek.
Książę La Cour zebrał placząc i
jęcząc komunikanty i umieścił je w
cymboryum.

Paryż. W różnych punktach
miasta przyszedł do zaburzeń wśród
których pokaleczono 56 osób. O-
prócz kościoła św. Józefa zniszczono
dwie kamienice. Na niektórych
ulicach rzucali się anarchiści na
antysemitów. Chcąc rozdzielić
walczących, policyanci w liczbie
60 osób bili ich po głowach pałkami.
„Journal du Peuple” nawo-
ływał do rzezi żołnierzy, antysemitów,
anarchistów i księży.

Manili. Podczas wyprawy na
północ od Angeles, w celu zreko-
nowania okolicy, poległ porucznik
12 pułku a inny porucznik został
raniony. Amerykanie spotkali silny
oddział powstańców i wypędzili ich
ze zajmowanych stanowisk. Po-
rucznik Cole z 6 pułku zetknął się
na czele 80 ludzi, na wyspie Negros
z oddziałem powstańców, złożonym
z 100 ludzi i oszańcowanym w gó-
rach. Zmusił ich do opuszczenia
zajmowanych stanowisk, przyczem
19 Filipińczyków poległo.

Washington. Minister wojny
Root jest obecnie w posiadaniu
dokładnej mapy wyspy Luzon, na
której są wytknięte główne punkta,
zajęte przez amerykańskie i Filipi-
ńskie wojska, z podaniem dróg
transportowych i oznaczeniem ilości
mieszkańców, osiadłych w różnych
provincjach. Gdy armia Otisa zo-
stała wzmocniona, przedsięwzięte
zostaną wyprawy w różnych kierun-
kach mające na celu zawładnąć całą
linią kolei żelaznej, rozdzielić ar-
mię nieprzyjacielską na kilka czę-
ści i zniszczyć ją nie dając możności
łączyć się z sobą osobnym, pobitym
oddziałom powstańców.

We francuskim Sudanie zamor-
dowano dwóch oficerów, którzy
mieli rozkaz objęcia dowództwa
nad oddziałem wojska.

W Barcelonie zaszedł wypadek
śmierci skutkiem zapalenia na
azyatycką dżumę.

Boerowie zbroją się Wojna z
Anglią zdaje się być nieuchronna.

NOWINY Z POLSKI.

W Połtawie, wsi pod Lwowem,
14 tu parobków otruło się grzybami,
9ciu zaraz umarło, reszta pasu-
je się jeszcze ze śmiercią.

W Zakopanem urządzono wle-
do na rzecz gimnazjum polskiego w
Cieszynie i zebrano przy tej sposob-
ności na ten cel 367 złr

Pożar Grodna. Miasto to groźne
pożary nawiedzają ciągle. Przed
dwoma miesiącami pożar zniszczył
10 domów, ostatnia jednak klęska
przewyższyła wszystkie poprzednie.
W zachodniej części miasta jest
wzgórze gdzie domy tworzą niepra-
widłowy czworobok. Jest to naj-
bardziej malownicza część Grodna:
wzgórze, mające około 60 metrów
wysokości, pokryte licznymi domami,
stromo spuszcza się do uroczej
kotliny z południowozachodniej stro-
ny, mając ze strony zachodniej sre-
brną wodę Niemna, wijącą się

wśród łąk i pól zielonych. W czwar-
tek w jednym z drewnianych dom-
ków przy ulicy Fabrycznej, o 30
metrów niżej powierzchni czworo-
boku, opisanego powyżej, wskutek
nieostrożności przy gotowaniu, pow-
stał ogień objął 3 sąsiednie domy i
przerzucił się następnie na drugą
stronę uliczki. W godzinę cały
północny domów drewnianych sta-
nął w ogniu. Nagle wiatr zmienił
kierunek i potężny żywioł przerzu-
cił się na zabudowania straży ognio-
wej i wojskowej. W szpitalu były
podówczas 144 chorych, Rzucono
się też na ratunek w tę stronę. W
niespełna pół godziny wszystkich
chorych przeniesiono do koszar zi-
mowych. O ocaleniu budowli mo-
wy być nie mogło. Ze wszystkich
stron dochodziły wzywania na ra-
tunek jęki rozpaczliwych krzyków bólu.
Strażacy zaczęli wynosić na pół udu-
szone kobiety i dzieci, które pozos-
tały w domach, pragnąc choć część
dobytku ocalić. Z szeregu straży
ogniowej 3 osoby poniosły ciężkie
obrażenia. Około 15 osób jest po-
parzonych. Większość pogorzel-
ców grozi niedzą.

EPILEPSYA . . . może być stanowczo wyleczo- na przez Dra. Kallmerten'a.

Wyleczony z choroby św. Wa-
lentego, która już przez 18 nie
sięgię się nie powtarza.
Dnia 24 sierpnia 1897 r., Dr. Kall-
merten posłał lekarstwa panu J. L.
Curechy w Easton, Washington Co.,
do trzyletniego synka, który od
roku cierpił na chorobę św. Wa-
lentego, napady którego zdarzały
się często po cztery razy dziennie.
Chłopczyk rzucał się na łóżko, prze-
wracał oczyma, po członkach jego
przechodziły konwulsje, poczem po-
zostawał bez ruchu, stywny jak
bez życia. Miejscowi doktorzy o-
rzekli, że dziecko ma robaki; leczli
chłopczyka, ale bez skutku. W
końcu wygłądał on jakby był w su-
chotach. Dr. Kallmerten wyleczył
to dziecko w przeciągu miesiąca, i
dziś, po 18 miesiącach, ani jeden
symptom tej choroby się nie pow-
torzył, o czem ojciec dziecka dono-
si w następującym liście:
Eaton, Wash. Co., N. Y., 20 lut.
1899.

Do Doktorowi, Kallmerten,
Toledo, Ohio.

Donoszę Szanownemu Doktorowi
że chłopczyk mój, po wyższości przy-
stanych mu przez Pana lekarstw,
całkiem wyzdrowiał i dotychczas
tak dobrze wygląda, jakby nigdy
nie chorował Skutek Pańskich le-
karstw był widoczny zaraz w pierw-
szych dniach; choroba dotychczas,
dzięki Bogu, się na powtórzyła.
Zasypając Panu moje podziękowa-
nie, kreślę się z szacunkiem, J. L.
Curechy.

ZAMEK PIASTOWSKI W LIGNICY.

Najdłużej utrzymał się ród
Piastrów, którzy przez kilka wieków
zasiadał na tronie polskim, w pobo-
cznej linii na Śląsku, gdzie się
znaczenie rozroził i zajmował u-
dział w księstwie na Głogowie,
Opolu, Wrocławiu, Lignicy i Brze-
gu. Piastrówie szlęscy, pozabawieni
prawa do korony polskiej, swatili
się z księżniczkami niemieckimi i
rychło wynarodowili się, porzuca-
jąc obyczaje swoje a przyjmują-
jąc obce. Wzgardzili własną ojczy-
stą mową, przybrali strój obcy i na
Śląsk, niegdyś czysto polski, scia-
gali niemieckich osadników, którzy
zwolna rugowali ludność polską.
Oni to głównie przyczynili się do
tego, że Śląsk tak rychło został
niemczonny.

Polacy czuli bardzo dobrą utratę
Śląska i kiedy Władysław Jagiełło
to starał się o rękę Jadwigi i ko-
ronę Polski, stawili mu senatorowie
między innymi i ten warunek, że
on będzie starał wszelkimi siłami
Śląsk upamiętnić do Polski przy-
wrócić. W owym to czasie bo-
wien stosunki między Polską a
Śląskiem były jeszcze bardzo liczne
i ożywione. Krolowie polscy wy-

wierali wpływ na książąt, a arcy-
biskup gnieźnieński miał zwierz-
chnię władzę nad biskupstwem
wrocławskim, zjeżdżał na Śląsk i
często wykonywał jurysdykcyę nad
duchowieństwem śląskim.
Ostatni z rodu Piastrów, książę
Jerzy Wilhelm, zmarł w r. 1675
na zamku lignickim. Nad dawniej-
szym zamkiem wznosił się dwie
wieże, jedna nosząca nazwisko Pio-
tra, druga Jadwigi, a to z powodu
tego że w niej według miejscowego
podania przebywała ta błogosławio-
na księżna.

Kiedy dzicz mongolska najechała
wschodnią Europę i zniszczywszy
Ukrainę, Podole, Sandomierskie,
wyległa aż na równiny śląskie,
ruszył z zamku lignickiego z nie-
licznem ale bitnem rycerstwem
księcia Henry II przeciwko niej w
pole. Kiedy przejeżdżał około ko-
ścioła Panny Maryi, spadł nagle z
dachu ogromny kamień i byłby nie-
ledwie księcia zabił. Uważano to
za bardzo złą wróżbę, która też
spełniła, książę Henryk bowiem
poległ na polu bitwy. Tatarzy od-
cieli mu głowę, zatnęli ją na dzide
i obnosząc w tryumfie około zamku
lignickiego, rzucali postrach na
oblegzonych, którzy jednak w
meznej obronie wytrwali. Pohań-
cy nie mogąc zamku dobyć, spa-
lili Lignicę i cofnęli się ku wy-
gierskiej krainie. Książę Henryk
II był synem błogosławionej Jadwi-
gi.

Zamek dzisiejszy znacznie został
zmieniony od pierwotnego przy li-
cznych przebudowaniach. W dzi-
siejszym kształcie istnieje od roku
1835, w którym to w znacznej
części zgorzał. W obszernych lo-
kach gmachu tego znajduje się
dzisiaj gabinet modeli przemysło-
wych i inne zbiory szkoły przemy-
słowej.

KORESPONDENCYA.

Delano, Minn., 26 Sierpnia 1899.

W zesłań niedzielę powróci-
li nasz Wieleb. ks. M. Sava-
zdowo i szczęśliwie z podró-
ży swej do Europy, dla odwied-
zenia swej matki, zwiedził
przytem Włochy, był w Rzy-
mie, w Paryżu, w Opolu na
Górnym Śląsku na górze
Ś-tej Anny itp.

Dnia 20 b. m. przybył wie-
czorem do Delano, dworzec
kolejowy był przepelniony
parafianami, którzy z radością
witali swego proboszcza. Na-
stępnie z dworca kolei wszy-
scy udali się na halę parafial-
ną, gdzie składali Wielebne-
mu ksędzu swoje życzenia, a
ks. proboszcz wygłosił do pa-
rafian powitalną mowę w ję-
zyku polskim, niemieckim i
angielskim, w której zazna-
czył jak bardzo tęsknił za
swemi owieczkami, pomimo
wszelkich przyjemności, któ-
rych doświadczał w podróży.

Z uszanowaniem,

FRANK KITTOCK.

Ludzki Inspekt.

To jest, czem jeden z naszych
słynnych pisarzy o popularnej me-
dycyne, nazywa nasze ciało. Ty-
siące zarodków są wcielone w róż-
nych częściach; niektóre dobre
niektóre złe jakie natura, klimat
lub choroba włożyło w ziemię.
Jeżeli wypuszczają i wyrastają, to
w wielu przypadkach okazują się
być niebezpiecznym zielskiem, które
zagroza ogólnemu dobru. Precz z
niem. Usunie niebezpieczeństwo
i zabije zarodki, nim będąże za-
późno. Małe niebezpieczeństwa
przynoszą wielkie kłopoty; dozwól-
cie im rosnąć a czasem potrzeba
będzie całego życia, aby ich się
pozbyć. Jako wypleniacz Dra. Pio-
tra Gomoza nie ma równego sobie.
Nie ostabia systemu spowodują
wyleczenie, lecz odnawia go w tym
czasie i tworzy zdrowe muskuly i
ciało. Po bliższe szczegóły adre-
sujcie do Dr. Peter Fahrney, 112—
114 So. Hoyne Ave., Chicago, Ill.

Hodowla Warzyw w inspekcje.

(p. Józefa Kaczyńskiego.)

(Ciąg dalszy).

Ziemi inspekto waulożona w średniej
wielkości kopce i nie za bezpieczona
żadnem przykryciem od mrozów, w
oazie silnej zimy aż do dna samego
najzupełniej marznie, tak, że w
chwili jej zapotrzebowania, jesteśmy
zmuszeni odrąbać ją kawałkami,
jak kamień twardym. Tak zmar-
nięta ziemia umieszczona w skrzy-
niach, nadzwyczajnie przy taniu
inspekt oziębia i to tak dalece, że
nierzaz i po paru tygodniach nie mo-
żna doprowadzić w inspekcje ciepła
do potrzebnej wysokości, zaś w ra-
zie bardzo silnych mrozów, może
się nawet zdarzyć że inspekt zupeł-
nie zastygnie. Prócz tego, wpro-
wadzamy pod okna tak olbrzymią
ilość wody, iż ztąd powstała nad-
mierna wilgoć nie daje się przez
długi czas usunąć i nieraz niszczy
wschodzące rośliny; przy odpowie-
dnim przykryciu kopców, wszyst-
kich tych niegodności stanowczo
unikamy.

Materie służące do ogrzewania inspektu.

Inspekt jak powyżej już wzmian-
kowaliśmy, możemy ogrzewać albo
za pomocą ognia, albo też za pomo-
cą materij wytwarzających silne
ciepło, w skutek rozkładu. Inspek-
tu ogrzewanego kanałami odpowie-
dnio urządzonej, wcale w kraju
nazywu nie posiadamy, a zatem i
nieznamy—przeto opisem podobne-
go inspektu zajmować się nie bę-
dziemy, a przejdziemy do urząda-
nego na nawozie lub innych mate-
ryach do tego celu przydatnych.

Wszystkie materje rozkładające
się wytwarzają ciepło, nie wszyst-
kie jednakże nadają się do ogrzewa-
nia inspektu; gdyż jedne z nich wy-
dzielają ciepłozastabe, inne przeci-
wnie dostarczają odpowiedniego
ciepła, lecz zaszytko przechodzące.
Prawie we wszystkich krajach, tak
jak u nas, stosują najpopuliczej
nawóz koński, wydzielający najsil-
niejsze ciepło, lecz szybko przechod-
zące, jeżeli był stosowany sam bez
odpowiedniej domieszki; ciepło sta-
bnące podtrzymuje się za pomocą
odpowiedniego odnawiania odkła-
dów. Na zupełnie czystym nawozie
końskim zakładamy najwcześniejsze
inspekta, to jest w porze najwięk-
szych mrozów jak w grudniu,
styczniu, lutym. Ciepłom takim
inspekcje z łatwością dochodzi do
40 a nawet i więcej stopni, tak że
nierzaz przepala ziemię w nim leżącą.
Inspekt założony wyłącznie na świe-
żym nawozie, nazywa się *ciętym*.

Chcąc przedłużyć ciepło zarazem
zmniejszyć jego natężenie, dodaje-
my do nawozu liści lub igieł sosno-
wych, niektórzy hodowcy radzą do-
mieszać nawozu bydłowego lub ow-
czego. Którykolwiek z wymienio-
nych tu nawozów jako domieszki
wyberzemy, dodaje się go zawsze
połowę, ogólnej ilości nawozu ko-
ńskiego. W takim inspekcje ciepło
jednostajnie utrzymuje się przez
kilka miesięcy, nigdy nie przechod-
zi ponad stan umiarkowany, sprzy-
jający rozwojowi roślin, zadawal-
niających się niewysokim ciepłem;
podobny inspekt nazywamy *podcie-
płym* i zakładamy go zwykle przy
końcu zimy, jak w marcu i później.
Można też dla zmniejszenia i uregu-
lowania ciepła, łączyć świeży na-
wóz koński ze starym na pół prze-
trawionym, z pewną domieszką liści,
lub bez tychże—lecz ciepło z takiej
mieszanki otrzymane, trwa krótko.
Do materij mogących w pewnym
względnie zastąpić nawóz koński,
zaliczamy:

(Ciąg dalszy nastąpi.)

S. E. OLSON CO., WIELKI SZTOR MINNEAPOLIS, MINN.

Zwiedziwszy wystawę sta-
nu Minnesota, nie jesteś w
stanie widzieć nic piękniej-
szego jak w największym
sztorze S. E. OLSON CO. w
Minneapo is. Minn.

Tutaj można znaleźć wy-
gody wszelkie i odpoczy-
nek jeżeli kto pragnie
zwiedzić miasto. Pokoje
dla dam, również umywal-
nia dla mężczyzn. Biurka
do pisania, Biura informa-
cyjne, wszystko bezpłat-
nie. Mogą być oddawane
zamówienia na przeniesie-
nia bagażów. Za darmo
mogą być oddawane ma-
lenkie dzieci i pozostawio-
ne na opiece nianiek. Rów-
nież biuro stręczących słu-
żących, z którego służące są
wykwalifikowane i nie u-
czynią nikomu zawodu.

Można przebyć z przyjem-
nością trzy lub więcej go-
dzin dziennie i zawsze
znajdzie się jakaś rozmai-
tość godna widzenia.

Nasze Aquarium i fontanna
sodowa jest najnowszej kon-
strukcji z pięknym urządze-
niem godne widzenia dla każ-
dego. Przytem każdy może u
nas czynić zakupy po cenach
bardzo niskich.

Polacy nie władający języ-
kiem angielskim, niech się pyta-
ją o klerika F. F. Sklenar, który
mówi po polsku.

S. E. OLSON CO.,
MINNEAPOLIS, MINN.

Golden
Grain Belt
Beers

PIWO DLA
LUDU



Czysty Słód pokar-
mowy.

Minneapolis
Brewing Co.

KRZYŻACY.

POWIEŚĆ HISTORYCZNA
HENRYKA SIENKIEWICZA
CZĘŚĆ PIERWSZA.

(Ciąg dalszy.)

— Na jaką pomstę? Co mnie prawo uczyni, kiedy ja i tak umrę? Miejcie rozum, na miłosierdzie Boże!

— A toć tam bardziej. Niech mnie Bóg pokarze, jeśli ja starego chorego tu opuszczę. Tfu, hańba!

Nastąpiło milczenie; słysząc było tylko ciężki, rżący oddech Maćka i nawoływania łuczników, stojących na straż przy bramach. Na dworze uczuli się już noc głęboka.

— Słuchaj! — cwał się wreszcie Maćko złamanym głosem — nie by a hańba kniaziowi Witoldowi owinąć kąd tak z Krewa — nie będzie i tobie.

— Hej! odrzekł z pewnym smutkiem Zbyszko — wiecie, kniaz Witold, wielki kniaz: ma ci korsnę z rąk królewskich, bogactwo i panowanie — a ja, ubogę zlachcie — jeno mam cześć.

Po chwili zaś zawołał jakby z nagłym wybuchem gniewu.

— A to nie rozumiecie, że was ta kóz miluje, i że waszej głowy za swoją nie dam?

Na to Maćko podniósł się na chwiejnych nogach, wyciągnął przed się ręce i choć natury ówczesnych ludzi twarde były, jakby je kowano z żelaza, ryknął nagle rozdzierającym głosem:

— Zbyszku!

A następnego dnia pachołcy sądowni poszli zwozić na rynek belki na rusztowanie, które miało być wzniesione naprzeciw głównej sali ratusza.

Księżna jednakże naradzała się jeszcze z Wojciechem Jastrzębcom i ze Stanisławem ze Skarbimierza i z innymi uczonymi kanonikami, biegłymi zarówno w prawie pisanem i w obyczajach. Zachęcały ją do tych mówów słowa kasztelana, który oświadczył, że gdyby mu znaleziono prawo, albo pozór, nie omieszkaby Zbyszka uwolnić. Radzono więc długo i gorliwie, czyby nie można czegoś znaleźć, a chociaż książdz Stanisław przystoił Zbyszka na śmierć i dał mu ostatnie Sakramenta święte, jednakże prosto z podziemia wrócił raz jeszcze na urzęd, która trwała niemal do świtu.

Tymczasem nadszedł dzień egzekucyj. Od rana tłumy ścigały na rynek, gdzie głowa Zbyszka większą budziła ciekawość, niż inna, a do tego pogoda uczyniła się cudnie, między kobietami rozszala się tuż wieść o młodzieńczym wieku i nadzwyczajnej piękności kazańszanego, w oknach na rynku i w wystających przysławkach widać też było czepe złote i aksamitne czolka, albo Złotowłose głowy dziewcząt, zdobne tylko wienkami róż i lilii. Rajców wiecie, choć sprawa właściwie do nich nie należała, wyszli wszyscy dla dodania sobie powagi i ustawili się w pobliżu rusztowania, tuż za rycerstwem, które chciało okazać swoje współczucie młodzieńcowi, stanęło gromadnie najbliższe pomostu. Za nim przetrząsł się tłum, złożony z pomniejszych kupców, i rzeźników w barwach cechojących. Zaki i w ogóle dzieci. wy-pychane w tę krawęż, jak uprzy-krzanie muchy wśród tłumy, gdzie ukazało się trochę wolnego miejsca. Nad ową zbitą masę głów ludzkich widniał pomost, pokryty nowym sukniem, na którym stało trzech ludzi; jeden kat, barzaty i groźny Niemiec, przybrany w czerwony kula-brak i takież kaptur, z ciężkim ob- szecznym mieczem w ręku — idących

jego pachołków z obnażeniami ramionami i powrozami u pasów. U nóg ich stał pień i trumna, obita również sukniem. — Na wieżach Panny Maryi biły dzwony, napełniając miasto szpizwom dźwiękiem i poszcząc stada kawek i gołębi. Ludzie patrzyli to na drogę wiodącą z zamku, to na pomost i sterczącego no nim kata z palającym w słonecznym blasku mieczem, wreszcie na rycerzy, na których zawsze z chciwością i szacunkiem spoglądali mieszczanie. Tym razem było zaś na co patrzeć, gdyż najświetniejsi stanęli w kwadrat koło rusztowania. Podziwiano więc szerokość ramion i powagę Zawiszy Czarnego, jego kruczy włos, spadający na ramiona — podziwiano krępy kwadratowy postać, oraz palczaste nogi Zygmunta z Bobowy, który podobnie wstawił się z Węgrami w Koszycach — i Krzosa z Kozich-głów, i strasznego w złoczeniu spotkaniu Lila z Targowskiego, i Słazka Chabimowia, który konia w biegu doganiał. Powsechną uwagę zwracał także Maćko z Bogdanowa swoją bladą twarzą, podtrzymywany przez Floryana z Korytnicy i Marcina z Wrocimowia. Sądzono powszechnie, iż jest to ojciec skazanego.

Ale największą ciekawość wzbudzał Powal z Taczewa, który stojąc w pierwszym szeregu, trzymał na swym ręku Danusie, przybraną całkiem białą, z zielonym rumianym wianuszkami na jasnych włosach. Ludzie nie zrozumieli, co to znaczy i dla czego ta biała ubrauna dziewczka ma patrzeć na egzekucję skazanego. Jedni mówili sobie, że to siostra, inni odgadywali w niej panią myśli młodego rycerza, ale i ci nie umieli sobie wytłomaczyć ani jej ubioru, ani jej obecności przy pomocy. Natomiast we wszystkich sercach widok jej, podobnej do rumianego jabłuszka, ale zalewającej twarz budził współczucie i wzruszenie. W zbitych tłumach ludu poczęto szepać na nieugiętość kasztelana, na surowość prawa — i szemrania owe przechodziły stopniowo w pomruk wprost groźny — a wreszcie tu i owdzie jęły podnosić się głosy, że gdyby zbarzono rusztowanie, egzekucja musiałaby być odłożona.

Tłum ożywił się i rozkołysał. Podawano sobie z ust do ust, że gdyby król był obecny, byłby niewątpliwie ułaskawił młodzianka, który jak zapewniano, nie dopuścił się żadnej winy. Ale wszystko ucichło, gdy dalekie okrzyki oznajmiły zbliżanie się łuczników i balabardników królewskich, między którymi szedł skazan. Jakoż wkrótce orszak pojawił się na rynku. Poebód otwierało bractwo pogrzebowe, przybrane w czarne do ziemi sięgające opończe i także zasłony na twarzach z powycinanymi twarzami na oczy. Lud bał się tych pozępnych postaci i na ich widok umilkł. Za nimi szedł oddział kuszników, złożony z doborowych Litwinów, przybranych w łosiowe niewyprane kubraki. Był to oddział gwardii królewskiej. Z tyłu orszaku widać było balabardy drugiego oddziału, w środku zaś między pisarzami sądowym, który miał czytać wyrok, a księdzem Stanisławem ze Skarbimierza nioącym krucyfik, szedł Zbyszko.

Wszystkie oczy zwróciły się zaraz na niego, i ze wszystkich okien i przystawek wychyliły się niewieleśkie postacie. Zbyszko szedł, przybrany w swą zdobną białą „Jakę“, haftowaną złotem grafy i zdobną złotą frendzlą u dołu — i w tym świetnym stroju wydawał się oczom tłumów jakowś książęciem albo pachołkiem z wielkiego domu.

(Ciąg dalszy nastąpi)

DR. LEONARD LANDES,
POLSKI DOKTOR,
134 E. 24 ul. — New York.

sławny lekarz męskich i żeńskich chorób. Studyował na uniwersytecie w New Yorku, praktykował w różnych szpitalach jako to: w Wiedniu, Berlinie, w królewskiej szkole doktorskiej w Londynie, był przewodniczącym obrad lekarskich w Lebanon, Bellevue, Post Graduate Hospital College itp.

Ręczy za całkowite wyleczenie wszystkich tajnych i jawnych chorób jako to: płuc, serca, wątroby, żółdka i wszelkich wewnętrznych dolegliwości, ból głowy, niepamięć, młodość, słabość, otwarte rany, puchlina, blednie, krwiotok, bólesci pęcherza, martwość, pakostnie, choroby porodowe, tasiemca, niepiodność. Przy innych chorobach użył trzeba najlepsze przyrządy elektryczne.

Wszelkie główne choroby wyleczy w paru dniach, jako to: utratę krwi, zastawia choroby, wycieczenie, zapalenie kieszek, wysycanie mleczu, ból krtani, usz, nosa, ocz, uszów itp. Ręczy się za całkowite wyleczenie w każdym wypadku. Ręczy za dyskrecję w chorobach tajnych.

Szanowny Panie! Pracuję u firmy Brady & Carr, na Broadway i 10 ul. w New Yorku. Przed 2 miesiącami dostałem chrypkę, z której zawiązał się katar płucny i dzień za dniem czułem się słabszym i nie mogłem spać, traciłem apetyt, a kaszel wciąż się wzmagał i myślałem, że dostałem suchoty. Używałem rozmaite lekarstwa, ale wszystko bezskutecznie. Przyjaćiel mój poradził mi iść do doktora Landesa, a ten gdy mnie przez tydzień leczył, zrobiło mi się lepiej, kaszel ustał odrazu, apetyt wrócił i dziś jestem zupełnie zdrow. Z szacunkiem E. Dover, 155 Forsyth st. N. Y. C.

DR. LEONARD LANDES,
134 E. 24 st. róg Lexington ave.
Godziny ofisowe: od 9 rano do 1 popoł.
od 5 do 8 wiecz. W Niedziele: od 10
104 rano, od 2 do 4 po południu.

Porada darmo, także listownie.
Przy zamówieniu lekarstwa, należy
dodać \$1.00.

Jeżeli masz świeży lub przestarzały
chorobę, napisz mi swój wiek, wagę,
zatrudnienie i chorobę, a przysięgam
lekarstwem, które was wyleczy.

Dom św. Józefa.

3 Morris St. — New York, City.

Dom św. Józefa dla Polskich i Litewskich wychodźców przyjmuje emigrantów, przybywających do Ameryki, lub odjeżdżających do staro- kraj — pośredniczy przy zakupie kart okrętowych i biletów kolejowych — odprowadza na parostatki i dworce — słowem przynosi ulgę w podróży naszym wychodźcom.

Dom św. Józefa stoi pod zarządem Czeig. Siostr Felicjanek. Do nich udać się można po informacje, dotyczące tak Domu św. Józefa jak podróży.

Adres: Rev. Mother Superior of the Felician Sisters 3 Morris St., New York City.

Domem św. Józefa opiekuje się Tow. św. Józefa, którego członkiem każdy być może za miesięczną opłatą \$2. Zarząd Tow.; ks. Dr. Dworzak prezydent, ks. A. J. Górski wice-prezydent, ks. J. Strzelecki kapelan i kasyer, ks. B. Kwiatkowski sekr. fin., ks. Czarnecki sekr. prot.

Wszelkie ofiary na Dom św. Józefa i w ogóle sprawy pieniężne, uprasza się adresować do W. Ks. J. Strzeleckiego New York City, 54 Stanton st.

Pokwitowanie z odbioru pieniędzy także natychmiast nadeszle.

Z poważaniem.

Ks. A. Górski.

Buffalo, N. Y.

P. M. Tądroński zaopatrzył swój skład na obecne lato w wyborne i nader tanie obuwia, tak dla mężczyzn, kobiet jak i dla dzieci. Wybór znakomity. Przyjdziecie i przekonajcie się sami.

Pan L. Smyczyński na lato sprowadził wielki wybór doskonałego towaru. Posiada wielki wybór ubrania i palt bardzo tanio. Za dobroć i taniść towarów gwarantujemy. Panom krawcom odstepuje znaczny rabat.

Wszyscy Polacy w Buffalo powinni pamiętać o tem, że mają polski browar p. A. Bogackiego, gdzie wyrabia się wyborne piwo, które dostać także można w saloonie pana Majchrzyckiego pn. 46 Wilson ul.

Najlepsze ogara w Stanach Zjednoczonych są „Sobieski“ p. Jan. kowski w Buffalo, N. Y. Spróbujcie i przekonajcie się sami.

DLA PODROŻUJĄCYCH

Najlepszą i najwygodniejszą jest kolej Wisconsin Central Lines. Dwa pospieszne pociągi wyjeżdżają codziennie z Minneapolis i z St. Paul kierunku do Milwaukee, Chicago i innych miejscowości wschodnich i południowych. Eleganckie urządzone wagony sypialne, bawialne i jadalne. O dalsze informacja pytajcie się agenta od biletów.

Herman Brown, C. P. & T. A.
373 Robert st., St. Paul, Minn.

Jas. C. Pond, Gen. i Pass. Agt.
Milwaukee, Wis.

Jedna Niska Cena dla każdego.

Taka jest zasada w byzniesie

J. B. WALLROFF'A

SKŁADZIE OBUWIA

No. 767 Wabasha ul., róg Rice i University.

Damskie Kid obuwie sprzedawane po \$1.74, nasza cena \$1.50

Obuwie Kid dla dziewcząt sprzedawane po \$1.24, teraz \$1.00

Dzietęce Kid obuwie sprzedawane po 98c, nasza cena 90c

Przyjdźcie i przekonajcie się.

Polska Kolonia!

NAD „SOO“ KOLEJĄ w Strickland, Wis.

Piękne grunta farmerskie z bogatą glebą, twardym drzewem w pobliżu miasta — z dobrą targami — i szkołą. Tylko

\$4 do \$6 za akier na łatwe wypłaty.

Wielu polskich farmerów mieszka tutaj — nowy polski katolicki kościół zostanie wybudowany na wiosnę.

Piszcie po bezpłatną mapę, opisującą rolę do:

D. W. CASSEDAY,

LAND AGT. „SOO“ R. R.

MINNEAPOLIS, MINN.

Lub do: M. F. JAWORSKI, Strickland, Wis.

Polski Malarz i Dekorator.

Kontraktor wszelkich prac malarskich. Maluje domy i pokoje, a za piękne i trwałe wykończenie gwarantuje. Utrzymuje tapety w najnowszym dekoracji i tapetuje pokoje nader niskich cenach. Sprzedaje także Patent Cement Plaster do reparaacji ścian, który jest najlepszym ze wszystkich.

!!Popierajcie swego Brata Uoię!!

K. Pufahl,
263 Coit st.

Jozef Jankowski,

Fabryka Polska Najlepszych

CYGAR „Sobieski“

i „Liberty“

Za dobroć towaru gwarantujemy popularne i dobre imię firmy.

Unieści powinni popierać swego brata Unieść.

Obstalniki przyjmują do wszystkich Stanów.

595 Fillmore Ave.
E. BUFFALO, N. Y.

M. TONDROWSKI,

Najlepszy i Najtanszy Skład Obuwia dla Mężczyzn, Kobiet i Dzieci w EAST BUFFALO.

Towar świeży, modny i w wielkiej ilości.

249 Lovejoy ul.
BUFFALO, N. Y.

Wyrobiam i ozdabiam piękne i trwałe

KRZYŻE i POMNIKI

na cmentarze, podług wzorów na żądanie.

Piszcie po katalogi do: N. Y. CEMETERY MONUMENTAL CO. PUNKSUTAWNEY, PA.

TERAZ CZAS!...

... Poselać Karty Okrętowe po swych krewnych i znajomych w Europie.

Korzystajcie z czasu — nim ceny zostaną podwyższone.

Z EUROPY:
Z Poznania do St. Paul \$55.20
Z Berlina do St. Paul 53.90
Z Hamburga do St. Paul 52.50
Z Bremen do St. Paul 52.50
Z Antwerpii do St. Paul 52.50
Z Krakowa do St. Paul 56.75
Z Epeyes do St. Paul 58.20
Z Tarnowa do St. Paul 57.05

DO EUROPY:

Z St. Paul do Hamburga lub Bremen \$47.00

Do Rotherdamu \$45.00

Wszystko wolne, bez żadnej dopłaty z najłepszymi okrętami.

Wysełka pieniędzy do Europy.

Grunta i farmy sprzedaje i wymieniam na posiadłości miejskie. Piszcie po polsku po karty i opisy naszych świetnych gruntów.

Generalna Agentura

John G. Allen,
173 EAST THIRD St.,
Saint Paul, Minn.

Jedyny ośs w St. Paul sorzeżący karty okrętowych, tykltów kolejowych i gruntowych, gdzie można się rozmówić po polsku.

JOZEF NOWAK

zawadza wszystkich Rodaków, iż założył własny wielki skład

WĘGLI i DRZEWA

... pod numerem ...

681 Virginia Avenue.

Węgle i drzewo w rozmaitych gatunkach dostawia natychmiast po zamówieniu do wszystkich stron miasta.

Polca się więc pamięć wszystkich Rodaków liczą na ich szczerą pomoc.

M. LEIBECKE,
Polski Pogrzebowy.



Zajmuje się Pogrzebami, posiada polskie Książki do Nabożeństwa, Obrazy święte i inne artykuły religijne. — W razie szczególnego przypadku, zgłoszcie się do Rudakcy „Słonica“.

822 E. Seventh St., cor. Arcade

TELEFON 1764-5.



zaopatrzony w najświeższe piwo, wino i inne napoje, wszelkie likiery i cygara, oraz WIELKA HALA na posiedzenia, przedstawienia, obchody narodowe. Obsługa przedka i uprzejma — J. JANKOWSKI — ST. PAUL ... MINN.

Żelazne Krzyże i Pomniki na Cmentarzach.



Wyrobiam i ozdabiam piękne i trwałe

KRZYŻE i POMNIKI

na cmentarze, podług wzorów na żądanie.

Piszcie po katalogi do: N. Y. CEMETERY MONUMENTAL CO.

PUNKSUTAWNEY, PA.

SEVERY LEKARSTWA

KASZEL nie musi być zaniedbany, jeżeli chcecie zapobiedz fatalnym następstwom. Zapalenie płuc, Bronchitis, dychawica i suchoty często powstają z zwichniętym kaszlem. SEVERY BALSAM PŁUCNY leczy każdy kaszel. — 25 i 50c.

REUMATYZM, sztywne członki i męczący, wyleczy na pewno SEVERY KOLICEM REGULATORY. Oddala bólesci, wzmacnia wilgot i wzmacnia cały system. — \$1.00.

KOBIECY cierpiące nieregularność miesiączki, znajdują najłepszą ulgę w SEVERY KOLICEM REGULATORY. Oddala bólesci, wzmacnia wilgot i wzmacnia cały system. — \$1.00.

BÓL w KRZYŻACH, jest bardzo często znakiem choroby nerek. Te choroby są najniebezpieczniejsze. SEVERY KROKODER NA NERKI i WĄTROBY jest najlepszym lekarstwem na Bóle i Wątroby. — \$1.35 i 1.75

ZÓŁTACZKĘ i WZDĘCIE leczy skutecznie SEVERY PIŁKULKI NA WĄTROBY.

BÓL w mięśniach i stawach, reumatyzm, neuralgia, sztywność, lumbago, puchnięcie leczy przedko i skutecznie SEVERY OLEJ ŚW. GÓTHARDA, najlepszy rodzinny balsam. — 50c.

ZATWARDZENIE, niestrawność, ból głowy, osłabienie, zwiększenie wątroby na pewno leczy SEVERY BALSAM ŻYCIĄ; jest to największe rozwinające lekarstwo. — 75 ct.

KREW niesczystą pokazuje się sama na chorobach skórnych, ranach, puchnięciach, śluzach, krostach, niestrawności. SEVERY CZYSZCZĄCEJ KREW robi krew czystą, obfity i czysty; daje nowe siły ciała. — \$1.00.

BRĄK APETYTU, niestrawność, dolegliwości w żołądku, osłabienie mięśni, leczy skutecznie SEVERY BITTER ŻOŁĄDKOWY najlepszy wzmacniające lekarstwo. — 50c i 1.00.

BÓL GŁOWY, i neuralgia, bóle i febrę natychmiast złagodzi i wyleczy się przez SEVERY OPIATKI NA BÓL GŁOWY. — 25 ct.

W.F. SEVERA,
CEDAR RAPIDS, IOWA

PHALEN PARK MEAT MARKET.

Wielki wybór zawsze świeżego

MIĘSA, SZYNEK, KIEŁBAS, WĘDLIN, SZMALCU, DROBIU itd. — Wszelkie obstalniki

odstawiamy do domu darmo.

P. Głombica, właściciel.

W sprawach sądowych chętnie pomaga swym Rodakom.

1021 Arcade cor. Lawson ul.

Wielki wybór zawsze świeżego

Mięsa, Szynek, Kiełbas, Wędlin, Salcesonów itp.

Towarów Masarskich.

Przyjmuje obstalniki do domów, oraz zamówienia na wesela, chrzciny i inne zabawy. Telefon 518-2

169-171 W. 3cia ulica. St. Paul, Minn.

JOZEF MAJCHRYCKI,
Pierwszorzędnym

SALOON POLSKI, ZAOPATRZONY W NAJLEPSZE PIWO

4c SZUPA! Z Niagara Falls,

Oprócz tego posiada najlepsze

Cygara, Wódki, Wina i inne dobre Napoje.

Obsługa szybka i uprzejma!

Dobra Przekąska przez cały dzień! 46 Wilson str., Buffalo, N. Y.

LEONARD SMYCZYŃSKI

Posiada na East Buffalo

Największy Polski Zakład Krawiecki

ORAZ SKŁAD GŁÓWNYCH UBRAN.

Wszelkie ubrania dla dzieci, chłopców i

mężczyzn wykonujemy podług najnowszej mody i z najlepszego materiału, mocno i trwałe, po cenach, jakie sami chcecie. Ubrania klubne i na zamówienia wykonujemy spieszenie, robota pierwszej klasy. Ubrania dla chłopców do Komunii i Bierzmowania w wielkim wyborze. Skład czapek, kapeluszy, bielizny itp. towarów.

Ofiaruje \$100

każdemu lekarzowi, który wykaże się tyłoma ulczeniami trudnych i niebezpiecznych chorób do konanymi w takim samym przeciągu czasu w jakim je on uskutecznił.

Dr. Kallmerten otrzymał dyplom lekarski 30 lat temu, przez długi czas podróżował w granicach celu uzupełnienia studiów. Był także w Indjach i Południowej Ameryce. Ma swoje własne laboratoryjne metody przyrządzania wszelkich ziół i korzeni. NAPEWNO WYLECZY wszelkie choroby narządu układu nerwowego, jak paraliż, epilepsję, neuralgie, ból głowy, drżenie w uszach, bezsenność, ciężkość w uszach, katar, ból gardła, bronchitis, astmę, pożytkujące suchoty, zapalenie serca, katar żołądka i kieszek, dyspepsję, wrzodki, nudności, wzdęcia, zawrót głowy, utratę apetytu, zafarżenie żółdka, biegunkę, koliki, ropaki, hemoroidy i t. p. wszelkie nieczystości krwi, choroby wątroby, hypokondrie czyli choroby śledziony, choroby nerek, pęcherza i organów rozrodczo-moczowych, reumatyzm, wodną pielęg, żółtaczkę, otyłość, białe i malarie, oraz wszelkie choroby skóry, wyprysy i nabrzmienia, wrzody, rany, oparzenia, żłobki, krosty, piegi, łupież, wypadanie włosów, kołtany, oraz uszu niepotrzebnie włosy. Wszelkie choroby prywatne mężczyzn i kobiet oddzielone lub nabite jak wyloty i gromy oraz wszelkie osłabienia organów rozrodczych leczy szybko i trwale. Wszelkie choroby kobiece, jak opadanie lub zapalenie macicy, białe upływy, za częsty odpływ krwi, ból i ciężkość, ból w płacach, ból pojęty krzyżów, bólesci i ciężkie porody oraz niepotrzebne leczy z zupełnym skutkiem. Choćby choroba była nawet bez nadziei uleczenia, pisał do Doktora Kallmerten, opisz dobrze chorobę, podaj pięć (czy większą) przyczyn, jakieś wielki wiek, wagę i temperament pacjenta, załącz 2-centową markę pocztową, wypisz swoje nazwisko i adres wyraźnie, a odwrót poczty dostaniesz PORADĘ BEZPŁATNIE i listy,

PIJ CIE HAMM'A WYBORNE SMACZNE PIWO

GŁOS LUDU

Polskiego na Szlaku do
Polaków zamieszkałych w
Ameryce.

Do Was, Bracia, za morzem od-
zywamy się w ciężkiej chwili w
trudnej doli. Wy opuściwszy
dawną ojczyznę poszliście szukać
sobie nowych siedzib po tamtej
stronie oceanu, my zaś w naszej
prastarej piastowskiej ziemi, która
tworzy kolebkę narodu polskiego,
jesteśmy zmuszeni, co dzień staczać
boje o naszą egzystencję i walczyć
o rozwój swój z wrogiem, który
chyba na naszą zagładę, i gdzie
tylko może, podkupuje warunki
naszego bytu. W naszych stosun-
kach są szkoły potężnym środkiem
który prowadzi narody do dobroby-
tu, do oświaty i do kulturowego roz-
woju. Wiedząc o tem dobrze,
postarali się nieprzyjaciele polskiego
narodu o to że zostaliśmy prawie
bez szkół, abyśmy w taki sposób
zostali odcięci od świata i cierpli-
i przyglądając się przez bójne rozrasta-
jący się żywioł obcy.

Aby uniknąć tak smutnego losu
zagrożającego naszemu bytowi na-
rodowemu, postanowiliśmy o wła-
snych siłach wnieść gimnazjum i
wychować w tym zakładzie na pod-
stawie naturalnej czyli za pomocą
języka ojczystego naszą młodzież,
aby kochała swój naród i pełniła
wiernie obowiązki chrześcijańskie i
obywatelskie i nie zasilala już wię-
cej szeregów renegatów i zdrajców
narodowych, którzy zwykle wychodzą
z niemieckich szkół i zwalczają
swoją własną ręką i swą własną krew.

Cała Polska tak w dawnych sie-
dzibach jako też rozproszona na ca-
łej kuli ziemskiej chętnie składa
groz na ten cel chwalebny i ważny
Wtedy nasi wrogowie widząc, że
się chcemy sami uwolnić z tego
biednego położenia, uciekali się do
prostego gwałtu i ocielili wyciąg-
nąć na nas brutalną rękę, żądają
od rządu, aby nas pozbawił wszel-
kich praw ludzkich i zniweczył
nasze uświętowania, których podjęli-
my się za własny nasz groźny i krwawo
zapracowany.

Rząd wyprawdzie nie popierał
naszych usiłowań, ale nie posunął
się też tak daleko, aby gwałtem za-
bronić wzniesienia tego zakładu,
jak nasi przeciwnicy żądali wbrew
wszelkiej sprawiedliwości i ustawie.

Powstał nareszcie zakład i czwarty
rok już mija, jak nasza młodzież
pobiera nauki w tem gimnazjum,
które ma być pierwszym początkiem
lepszego przyszłości.

Ala nasi przeciwnicy w tym ca-
łym czasie ani na chwilę nie prze-
stali myśleć o zniweczeniu tego
zakładu.

Oszczerstwa, kłamstwa, intrygi
są ich bronią i nie masz tak oby-
dnego środka, którego by nie użyli
przeciwko nam.

Jednak pomimo tych trudności
nam stawianych, we wszystkich
tych burzach przeciw nam wywoły-
wanych ani na chwilę nie ustali-
my w pracy i na straży stać będziemy
na kresach języka ojczystego.
Będziemy zarazem odparować wście-
kle napaści wrogów; znajdujemy
się bowiem w położeniu owych pra-
cowników izraelskich, którzy od-
budowując Jerozolimę „jedną ręką
robili drugą miecz trzymali” bro-
niąc dzieła od napaści wrogów.

Tymczasem nowe trudności wy-
stępują piętrzą się przed nami;
koszta utrzymania powiększają się
z każdym rokiem, ofiary co-
raz bardziej ciężką na barkach
ludności, a czy dostaniemy
w przyszłym roku jaką zapomogę
od rządu, jak się niektórzy spodzie-
wają—to jeszcze niewiadomo. Ale
gdybyśmy nawet otrzymali taką
zapomogę będzie ona stanowić
tylko niewielką część całej sumy
wydatków. A co główna, jesteśmy
zmuszeni przystąpić do budowy
nowego gmachu, która pochłonie
sumę wynoszącą około 100.000 złr.
nie licząc w to miejsca pod budowę
któreśmy już zakupili i zapłacili
zań sumę 20.000 złr. i kosztów za
plany, które już także są wygoto-
wane.

W tej trudnej dla nas chwili do
kogoż mamy udać o pomoc, jako do
Was Bracia kochani, i do wszyst-
kich naszych rodaków?

Wiemy dobrze, że i pomiędzy
Wami większa część musi staczać
twardą walkę o chleb powszedni,
tak jako u nas, i że żądamy od Was
ciężkich ofiar. Ale pomnijcie na
Wasz kraj ojczysty, pomnijcie mia-
nowicie na polski szczepek na Śląsku,
który jest najdalej na zachód wy-
sunięty i codziennie wystawiony na
niebezpieczeństwo zguby i musi
staczać ciągły bój o swój byt z wro-
giem, który z niecierpliwością
czeka naszej zagłady.

Każda najmniejsza ofiara z Wa-
szej strony będzie nam pomocą w
tym boju, i najmniejszym datkiem
pryczyni się każdy do naszej obro-
ny i do zachowania ważne języczki
drzewie ojczystym. Niech głos
nasz znajdzie serdeczne przyjęcie
w duszach Waszych i w duszach
wszystkich ludzi sprawiedliwość
miłujących.

Wielebne duchowieństwo, proszę
i wszystkich przewodników amery-
kańskich Polaków, jako też wszyst-
kich drogiego rodaków tamże zamie-
szkałych prosimy uprzejmie, aby
tę sprawę jak najgoręcej poparli.

Przyjmijcie, kochani Bracia i
Rodacy, nasze bratnie pozdrowie-
nie,

W Cieszynie, dnia 6 lipca 1899.
Zarząd „Macierzy szkolnej”:
Ks. Józef Lontzin.
Sekretarz.

Ks. Ignacy Sienki.
przes.

CZŁONKOWIE:
Ks. Jan Rudny, proboszcz.
Dr. Michał Danielski poseł do rady
państwa.

Ks. Tomasz Dudek, proboszcz.
Józef Farny, nauczyciel.
Franciszek Friedel, redaktor.

Ks. Józef Karowski, proboszcz.
Dr. Julian Kresel, redaktor.
Dr. Jan Michejda, poseł na sejm
śląski i wiceprezes.

Ks. Piotr Morań, proboszcz.
Dr. August Sokołowski poseł do
rady państwa.

POSZUKUJE posady nau-
czyciela, wła-
dam gruntownie językiem polskim i
angielskim, jestem Polakiem i ka-
tolikiem. Interesanci raczą łaskawie
pisać pod adresem:

Antoni S. Nowak,
121 Gibson St. — Buffalo, N. Y.

Jak przedłużyć życie?

Na to łatwa odpowiedź.
Żyć powściągliwie, używaj
miernie trunków, zachowaj
zwykle przepisy, a kiedyś
chory, użyj.

Balsamu życia Severy.

We wszelkich bólach po-
chodzących z żołądka, z niepo-
rządku w kiszkiach, z migreny
ze zmęczenia i z nerwowości
daje on zupełną ulgę gdyż
działa wprost na ludzki orga-
nizm.

CENA 75c.

We wszelkich puchlinach,
powstałych z reumatyzmu i
dokuczających w zgłąciach i
stawach,

Śc. Gotarda Olej Severy
sprawia cuda. Czyści on ciało
i goi. We wszelkich ranach
działa natychmiast.

CENA 50c.

W. T. SEVERA,
aptekarz.

CEDAR RAPIDS, IOWA.

OD REDAKCYI.

Nadmieniliśmy w Słonce, że
otrzymaliśmy wiele adresów
obywateli „w drodze legal-
nej” i dobrowolnej, zatem
twierdzenie „Wiarusa” jako-
byśmy nabyli od jednego z
agentów Kurjera Polskiego,
niema najmniejszego sensu,
jako nieprawdziwe.

— Wie dziadzio co.

— No co?

— Ze ja dopławy nie lozumiem,
jak dziadzio mógł się ożenić z taką
starą babą jak babunia.

SEVERY LEKARSTWA.

Severy Balsam jest najlepszym le-
karstwem na kaszel — usuwa ból i
leczy bezwarunkowo wszelki kaszel
i zaziębienie.

PAIN EXPELLER.

Miej zawsze pod ręką, aby ją
tym łatwiej znaleźć, flaszeczką Dra.
Kiechtera „Kotwicznego” Pain Ex-
pelleru. Na reumatizm, neuralgię,
ból w krzyżach, podagrę jakoteż i
inne choroby muskularne i nerwów
nie ma nic lepszego. Tylko 25 i
50 centów.

SEVERY LEKARSTWA.

N. Y. Cemetery Monumental Co.
zawiadamia Sz. Publiczność, że mo-
żna od tej firmy nabyć bardzo pię-
kne i trwałe pomniki, za niską
cenę. Patrz ogłoszenie.

Nowiny Miejskowe.

* Na stanowej wystawie, której
otwarcie nastąpi 4. Września odbę-
dzie się wspaniałe przedstawienie o
godzinie 9 każdego wieczora, to
jest spalenie Manili. Około 450
osób weźmie udział w tem przedsta-
wieniu 150 jako Filipińczyków, 150
jako pułk Minnesockich żołnierzy
walczących na ulicach Manili i około
150 innego narodu. Przytem będą
się odbywać Rzymskie wyścigi.
Wstęp 25 ct.

Ceny tykietów do Philadelphii i in-
nych miast w dniach 1. 2 i 3 Wrze-
śnia nadzwyczaj obniżają kolej
Wisconsin Central Lines. Ofis
przy ulicy Robert No 373.

* St. Paul otrzyma wkrótce jedną
wielką armatę zdobytą na hiszpa-
nach.

THE PLYMOUTH

Róg Siódmej i Robert ulic. St. Paul, Minn.

WIELKIE ZNIŻENIE CEN NA SPODNIĘJ
BIELIŹNIE MĘSKIEJ.

Koszule i kalesony sezonowe męskie w szarych i przera-
bianych materyałach, nie zmieniają koloru w praniu, po 22c.

Skarpety wyrobione w Ameryce, czarne lub stalowe i mię-
sane tylko po 8 1/2c.

ZOBACZCIE nasze nadzwyczajne obniżenie cen oo do dam-
skich jesiennych kapeluszy, spodnie i bluzek,

ZAKŁAD WYROBÓW KOŚCIELNYCH.

OLTARZE, ŁAWKI, AM-
BONY, KONFESJONALY

itp. w Stylach: Gotyckim,
Romańskim,
Barocco,
Roccocco,
Renesansowym
i Mieszanym.

Szkice i Kosztorysy
wysła się bezpłatnie.

ROMAN
ALEXANDER,

201 ISLAND AVE.,
Minneapolis, Minn.

Polska Grocarnia w Minnea-
polis, Minn.

Znany całej Polonii w Minnea-
polis, p. Wincenty Janicki, otwo-
rzył Grocarnię przy rogu Universi-
ty i 13 Aves. Grocarnię tę codzien-
nie zaopatruje w najświeższe arty-
kuły spożywcze i przyjmuje wszel-
kie zamówienia do domów, a spe-
cjalnie na zabawy, wesela, chrzci-
ny, pikniki i t. p. Spodziewamy
się, że Sz. czytelnicy i czytelniczki
„Słonce” raczą pamiętać i poprzeć
swego Rodaka.

Broeur Bruggemanna

Jeden z najstarszych browarów w
mieście i znany tak w mieście, po-
wiecie jak i całym stanie z wyrobu
słynnego piwa. Napój ten wyrabia
ny jest z najlepszego jęczmienia i
chmielu a ci co go piją, nie mają
dość słów pochwały. Browar Brug-
gemanna pod obecną energicznym
zarządem posiada najnowsze i najlep-
sze urządzenia, przeto wyrabia wy-
borowe piwo. Przy zamawianiu
telefonujcie pod nr. 1442. Polacy
mogą dostać tego piwa w saloonie
ob. Józefa Jarosza.

Dr. Wm. H. Sigler.

Z ciężkiej słabości zostaliśmy
szczęśliwie i umiejętnie wyleczeni,
dlatego też polecamy naszym Roda-
kom Dr. Wm. H. Sigler we wszyst-
kich przypadkach zastośnienia, a
jesteśmy pewni, że wszyscy będą
zadowoleni i wyleczeni. Dr. Sigler
przyjmuje chorych w swoim ofisie
pn. 138 East 8th str. (naprzeciw
hotelu Ryan). No. telefonu 592,
mieszka zaś pn. 69 Summit Ave.
Chorych przyjmując w ofisie od go-
dziny 10 do 1-iej i od 2 do 4-iej.

Polska Piekarnia.

Rodak nasz, p. Karol Zalewski,
otworzył Piekarnię Polską pod nu-
merem 566 Wabasha ulicy w Saint
Paul i poleca się względem Szau-
wnych Rodaków, zalecając swoje
pieczywa czystością i dobrocią. Przy-
tem wyrabia wszelkie gatunki ciast
i tortów. Przyjmuje obatalunki na
święta, wesela, chrzciny i inne u-
roczystości i zabawy, dostarczając
obatalunki ze ściągą akuracnością z
zadowoleniem ogółu. Sprobuje
tylko naszych ciast i pieczywa!

Tonie Pomniki.

N. Y. Cemetery Monumental Co.

zawiadamia Sz. Publiczność, że mo-
żna od tej firmy nabyć bardzo pię-
kne i trwałe pomniki, za niską
cenę. Patrz ogłoszenie.

JOZEF MATZ

HURTOWNY I DETALICZNY SKŁAD
WIN I LIKIEROW

Sprowadzonych
z Pierwszorzędnych Dystylarni.

WIELKI SKŁAD
WIN I ROSOLISÓW

Krajowych i Importowanych

Ceny niskie.—Dla panów
Salonistów dogodnie warunki.

Zamówienia odesłujemy natychmiast.

Poleca zarazem swój pierwszo-
rzędny

SALON

z Dobrymi zawsze Napitkami.

JEST AGENTEM

Ubezpieczeń od Ognia—sprzedaje Kar-
ty Okrętowe—wysła pieniądze do
Europy—pośredniczy w kupnie
i sprzedaży realności itp.

671-573-575 RICE ST.

Polska Piekarnia.

Rodak nasz, p. Karol Zalewski,
otworzył Piekarnię Polską pod nu-
merem 566 Wabasha ulicy w Saint
Paul i poleca się względem Szau-
wnych Rodaków, zalecając swoje
pieczywa czystością i dobrocią. Przy-
tem wyrabia wszelkie gatunki ciast
i tortów. Przyjmuje obatalunki na
święta, wesela, chrzciny i inne u-
roczystości i zabawy, dostarczając
obatalunki ze ściągą akuracnością z
zadowoleniem ogółu. Sprobuje
tylko naszych ciast i pieczywa!

Tonie Pomniki.

N. Y. Cemetery Monumental Co.

zawiadamia Sz. Publiczność, że mo-
żna od tej firmy nabyć bardzo pię-
kne i trwałe pomniki, za niską
cenę. Patrz ogłoszenie.

JOZEF MATZ

HURTOWNY I DETALICZNY SKŁAD
WIN I LIKIEROW

Sprowadzonych
z Pierwszorzędnych Dystylarni.

WIELKI SKŁAD
WIN I ROSOLISÓW

Krajowych i Importowanych

Ceny niskie.—Dla panów
Salonistów dogodnie warunki.

Wielki Skład
Krajowych i Importowanych

Ceny niskie.—Dla panów
Salonistów dogodnie warunki.

Zamówienia odesłujemy natychmiast.

Poleca zarazem swój pierwszo-
rzędny

SALON

z Dobrymi zawsze Napitkami.

JEST AGENTEM

Ubezpieczeń od Ognia—sprzedaje Kar-
ty Okrętowe—wysła pieniądze do
Europy—pośredniczy w kupnie
i sprzedaży realności itp.

671-573-575 RICE ST.

Polska Piekarnia.

Rodak nasz, p. Karol Zalewski,
otworzył Piekarnię Polską pod nu-
merem 566 Wabasha ulicy w Saint
Paul i poleca się względem Szau-
wnych Rodaków, zalecając swoje
pieczywa czystością i dobrocią. Przy-
tem wyrabia wszelkie gatunki ciast
i tortów. Przyjmuje obatalunki na
święta, wesela, chrzciny i inne u-
roczystości i zabawy, dostarczając
obatalunki ze ściągą akuracnością z
zadowoleniem ogółu. Sprobuje
tylko naszych ciast i pieczywa!

Tonie Pomniki.

N. Y. Cemetery Monumental Co.

zawiadamia Sz. Publiczność, że mo-
żna od tej firmy nabyć bardzo pię-
kne i trwałe pomniki, za niską
cenę. Patrz ogłoszenie.

JOZEF MATZ

HURTOWNY I DETALICZNY SKŁAD
WIN I LIKIEROW

Sprowadzonych
z Pierwszorzędnych Dystylarni.

WIELKI SKŁAD
WIN I ROSOLISÓW

Krajowych i Importowanych

Ceny niskie.—Dla panów
Salonistów dogodnie warunki.

Zamówienia odesłujemy natychmiast.

Poleca zarazem swój pierwszo-
rzędny

SALON

z Dobrymi zawsze Napitkami.

JEST AGENTEM

Ubezpieczeń od Ognia—sprzedaje Kar-
ty Okrętowe—wysła pieniądze do
Europy—pośredniczy w kupnie
i sprzedaży realności itp.

671-573-575 RICE ST.

Polska Piekarnia.

Rodak nasz, p. Karol Zalewski,
otworzył Piekarnię Polską pod nu-
merem 566 Wabasha ulicy w Saint
Paul i poleca się względem Szau-
wnych Rodaków, zalecając swoje
pieczywa czystością i dobrocią. Przy-
tem wyrabia wszelkie gatunki ciast
i tortów. Przyjmuje obatalunki na
święta, wesela, chrzciny i inne u-
roczystości i zabawy, dostarczając
obatalunki ze ściągą akuracnością z
zadowoleniem ogółu. Sprobuje
tylko naszych ciast i pieczywa!

Tonie Pomniki.

N. Y. Cemetery Monumental Co.

zawiadamia Sz. Publiczność, że mo-
żna od tej firmy nabyć bardzo pię-
kne i trwałe pomniki, za niską
cenę. Patrz ogłoszenie.

JOZEF MATZ

HURTOWNY I DETALICZNY SKŁAD
WIN I LIKIEROW

Sprowadzonych
z Pierwszorzędnych Dystylarni.

WIELKI SKŁAD
WIN I ROSOLISÓW

Krajowych i Importowanych

Ceny niskie.—Dla panów
Salonistów dogodnie warunki.

Zamówienia odesłujemy natychmiast.

Poleca zarazem swój pierwszo-
rzędny

SALON

z Dobrymi zawsze Napitkami.

JEST AGENTEM

Ubezpieczeń od Ognia—sprzedaje Kar-
ty Okrętowe—wysła pieniądze do
Europy—pośredniczy w kupnie
i sprzedaży realności itp.

671-573-575 RICE ST.

Polska Piekarnia.

The Palace

CLOTHING HOUSE CO.,
Seventh & Robert St. Ryan Block

Siódma i Robert ul. Sztor w St. Paul. 313-325 Nicollet av. Sztor w Minneapolis.

WYPRZEDAŻ DLA LUDU!

2 proc. ofiarujemy od każdego towaru na rzecz fundu-
szu dla 13 Minnesockiego Pułku.

PRAWDZIWA OFIARA!...

Nasi Amerykańscy żołnierze zasługują na uznanie.
Nasz 13ty Pułk Minnesockich ochotników szcze-
gólniej zasługuje na uznanie.

Niema żadnej rzeczy tak wartościowej, aby nią godnie uczcić
naszych dzielnych żołnierzy i dla tego cały naród nakłada na siebie
dobrowolną kontrybucję. Na ten cel patriotyczny i nasz
Palace Store także ofiaruje 2 centy od sta na każdym
towarze zakupionym w tym tygodniu.

W pierwszych trzech dniach przyszłego tygodnia
obniżamy ceny wszystkich naszych sezonowych let-
nich i jesiennych nowych towarów.

Korzystajcie z tej sposobności.

Wszyscy Polacy mogą czynić zakupy i obatalunki we wła-
snym języku, gdyż w Palace sztorze w St. Paul mamy klerka
p. Jana Polskiego, a w Minneapolis p. G. Kozłowskiego.

Schuneman & Evans

COR. 6TH & WABASHA STS.—ST. PAUL.

Flanele po niskiej cenie!

50 kawałków czysto wełnianej flaneli czerwonej i czarnej
wartości 20c. yard — obecnie po 10c.

Ciężka, czysto wełniana flanela z długiej wełny i gęsto
przerabiana, zwykła cena po 35c. yard — obecnie po 25c.

Najlepsza 8c. i 10c. flanela w jasnych i ciemnych kolo-
rach — cena specjalna po 6 1/2c.

Extra ciężka Guinejska flanela w różowym, niebieskim,
brunatnym i innych kolorach wartości 12 1/2c. yd. obecnie po 8c.

Kołdry za bezcen!

Stos zielonych grubych kołdr czysto wełnianych war-
tości \$2.75, obecnie po \$1.89

Zalecane przez lekarzy czysto wełniane kołdry wartości
\$3.50, obecnie sprzedajemy po \$2.40

Nowe Towary do prania.

Flanele na szlafroczy i piękne towary dla dzieci do
szkół, różne perkale, kretony w kolorach.

Nowo Viena, Snowdon, Bokara i Persane Fleeced flane-
le na szlafroczy — obecnie po 9c.